

54 Bloomsbury St.W.C.1

20.2.53

Drogi Kaziu. - 3.10.0 to 10 dolarów. Przepraszam za nieporozumienie z paczkami. Ponieważ w jednym z listów pisałeś, że Halusia jest w tej chwili zajęta obszywaniem paczek, zrozumiałem, że paczki wysyła jakaś instytucja dobroczynna, a ona pomaga. Pisząc o przyjacielu, miałem na myśli tego pana w Public Library o żydowskim nazwisku Zob. przyp. 5 do listu [MG do KW z 12 lutego 1953], który Ci pomagał przy robieniu Chopina. Nie pamiętam jego nazwiska. Nie chcę do niego pisać, ponieważ miałem z nim utarczkę listowną na temat sprawy żydowskiej i polskiego antysemityzmu. Tak mi się zdaje. Dlaczego każesz mi przedrukowywać felieton Boya o Bailly skoro Ci napisałem, że go nie znalazłem. Skąd mam go wziąć? Napisałem zaraz do Bailly, by ten felieton wysłała Tobie, jak mnie prosiłeś. Przykro mi, jeżeli Cię o tym nie zawiadomiłem.

Ściskam Cię serdecznie

MG

Postaram się jej wysłać honoraria za r. 1951R. Bailly opublikowała na łamach „Wiadomości” w roku 1951 następujące artykuły (wszystkie w przekładzie Zofii Bohdanowiczowej): Przechadzki po Wilnie. Wrażenia sprzed wojny. Kaplica i katedra, nr 14 (262) z 8 kwietnia; Przechadzki po Wilnie. Wrażenia sprzed wojny. Kościoły, nr 23 (271) z 10 czerwca; Wspomnienia sprzed wojny. Cisza Krakowa. Dachy Warszawy, nr 32 (280) z 12 sierpnia..